Zagadnienie: *Więź z Maryją w duchu prawdziwego nabożeństwa do NMP św. Ludwika* Marii Grignion de Montfort

Cz. I, - *Konieczność nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny*

ROZDZIAŁ II, cd. - Maryja jest prawdziwą Matką Mistycznego Ciała Chrystusa

1. Maryja, Wszechwładna Królowa w Królestwie Bożym

Bóg za głęboką pokorę Maryi w nagrodę dal Jej władzę i posłannictwo, w niebie i na ziemi (św. Bonawentura). Taka jest wola Najwyższego, który *„pokornych podnosi na wyżyny”*; Żąda On, by niebo, ziemia i piekło bezwzględnie poddane były rozkazom pokornej Maryi (Św. Bonawentura), którą uczynił Królową nieba i ziemi, władczynią swych wojsk, skarbnicą swych bogactw, szafarką łask, narzędziem wielkich cudów, pośredniczką ludzi, zagładą nieprzyjaciół Boga.

2. Matka wszystkich dzieci Ojca Przedwiecznego

Bóg Ojciec chce przez Maryję pozyskać wszystkie dzieci. Chce, aby uczyniła sobie stały przybytek w Jego wiernych. Podobnie jak w porządku naturalnym i cielesnym dziecko ma ojca i matkę, tak w porządku nadprzyrodzonym i duchowym mamy ojca - Boga i matkę - Maryję. Wszystkie prawdziwe dzieci Boże mają Boga za Ojca, a Maryję za Matkę; a kto nie ma Maryi za Matkę, ten nie ma Boga za Ojca. I dlatego ci, co pójdą na potępienie, mianowicie heretycy, schizmatycy, zatwardziali grzesznicy itp., którzy Najświętszej Maryi Panny nienawidzą lub się względem Niej odnoszą z pogardą i obojętnością, nie mają Boga za Ojca, jakkolwiek się tym szczycą, gdyż nie mają Maryi za Matkę. Gdyby bowiem uważali Ją za Matkę, kochaliby Ją i czcili, jak prawdziwe i dobre dziecko kocha i czci matkę, która je urodziła.

3. Maryja Matka członków Mistycznego Ciała Chrystusa

Pierwszym człowiekiem, który narodził się w Maryi, jest wedle tłumaczenia niektórych Ojców Kościoła (np. Orygenes, a za nim św. Bonawentura) Bóg-Człowiek - Jezus Chrystus; drugim zaś to każdy z nas, będący przybranym dzieckiem Boga i Maryi. Jeżeli Jezus Chrystus, Głowa ludzkości, w Niej się Narodził, to konieczną jest rzeczą, by ci, którzy są członkami Kościoła Chrystusowego, także w Niej się narodzili.

Żadna matka nie wydaje na świat głowy bez członków, ani członków bez głowy. Tak samo dzieje się w porządku łaski: głowa i członki rodzą się z tej samej matki. A gdyby jakiś członek Mistycznego Ciała Chrystusa z innej urodził się matki niż z Maryi, która porodziła Głowę Kościoła, to nie byłby on członkiem Mistycznego Chrystusa, lecz jakimś *„dziwotworem”* w porządku łaski.

Pewną jest rzeczą, że Jezus Chrystus dla każdego swojego wyznawcy jest prawdziwie owocem i dziełem Maryi. I dlatego każdy wierny może powiedzieć: *„Wszystko zawdzięczam Maryi; wszystko, co posiadam, jest Jej dziełem i Jej owocem; bez Niej nie miałbym tego wszystkiego”*. Słowa, które św. Augustyn, prześcigając niejako sam siebie oraz wszystko, co dopiero zostało powiedzieli, mówi, że wszyscy wybrani do chwały wiecznej, co stać się mają podobnymi do Syna Bożego, na tym świecie ukryci są w łonie Najświętszej Maryi Panny, gdzie Ona ich strzeże, karmi i pielęgnuje, i gdzie wzrastają, do czasu, kiedy dobra Matka zrodzi je po śmierci do wiekuistej chwały. Śmierć bowiem jest dla nich właściwym dniem narodzin, jak to Kościół zwykł nazywać dzień śmierci sprawiedliwych.

O Tajemnico łaski! Tajemnico nieznana odrzuconym, a tak mało znana wybranym do chwały wiecznej. O Tajemnico łaski, przybliż nas do tronu swej chwały i wieczności. Amen!